



**Opinia do ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy
w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki**

Ustawa została uchwalona w celu realizacji przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantującego każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo takie gwarantuje również art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zgodnie z tą Konwencją na straży realizacji zagwarantowanych nią praw stoi Europejski Trybunał Praw Człowieka, który wielokrotnie rozpatrywał skargi na przewlekłość postępowania w państwach – stronach Konwencji. Z orzecznictwa Trybunału wynika m. in. , iż w sytuacji, gdy państwo – strona nie stworzy możliwości uruchomienia odrębnego postępowania w celu uzyskania odszkodowania za przewlekłość postępowania sądowego, naruszy tym samym art. 13 Konwencji gwarantujący prawo do skutecznego środka odwoławczego. Ustanowienie natomiast skutecznej procedury w tym zakresie powoduje, iż Trybunał może rozpatrywać skargę dotyczącą naruszenia art. 6 Konwencji dopiero po wyczerpaniu procedury krajowej.

Polski ustawodawca, biorąc pod uwagę doświadczenia innych krajów we wprowadzaniu rozwiązań prawnych w tym zakresie, oraz realia polskiego wymiaru sprawiedliwości, wybrał model, w którym skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania wnoszona jest w jego toku, sądem właściwym jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie, a od orzeczenia wydanego na skutek rozpatrzenia skargi nie przysługuje środek odwoławczy. Na żądanie skarżącego sąd rozpatrujący skargę może zalecić sądowi, przed którym toczy się postępowanie główne, podjęcie odpowiednich czynności w określonym terminie oraz może zasądzić na rzecz skarżącego od Skarbu Państwa, ze środków własnych sądu, którego przewlekłość działania stwierdzono, odpowiednią kwotę nie większą niż 10 tys. zł. Przepisy ustawy stosuje się odpowiednio w przypadku skargi na przewlekłość

postępowania egzekucyjnego lub innego dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego, prowadzonego przez sąd lub komornika. W przypadku uwzględnienia skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika, do zapłaty ewentualnie zasądzonej kwoty na rzecz skarżącego zobowiązany jest komornik.

Niewniesienie skargi na przewlekłość postępowania w jego toku nie pozbawia strony możliwości dochodzenia naprawienia szkody wynikłej z tej przewlekłości w odrębnym postępowaniu, niemniej jednak w przypadku uwzględnienia skargi na podstawie opinowanej ustawy strona w postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie nie musi ponownie dowodzić zaistnienia tej przewlekłości, gdyż w tym zakresie sąd cywilny jest związany postanowieniem uwzględniającym skargę.

Uwagi do ustawy:

- 1) zgodnie z art. 7 ustawy sąd, do którego wniesiono skargę, przedstawia ją niezwłocznie sądowi właściwemu wraz z aktami sprawy. Na mocy art. 1 ust. 2 ustawy jej przepisy stosuje się odpowiednio w przypadku przewlekłości działania sądu albo komornika w sprawie egzekucyjnej. Powstaje wątpliwość jak należy rozumieć odpowiednie stosowanie art. 7, skoro skargę na przewlekłość postępowania egzekucyjnego wnosi się bezpośrednio do sądu okręgowego, w którego okręgu prowadzona jest egzekucja (art. 4 ust. 4), i który jest właściwy do rozpoznania skargi. Komornik i sąd rejonowy prowadzący postępowanie egzekucyjne o skardze dowiadują się dopiero po nadaniu sprawie biegu (art. 10 ust. 1 i 2) i nie ma przepisu, który zobowiązywałby te podmioty do przesłania akt sprawy. Proponuję uzupełnienie art. 7 o ust. 2, który zobowiązywałby sąd właściwy do rozpoznania skargi dotyczącej przewlekłości postępowania egzekucyjnego lub innego postępowania dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego - do zawiadomienia sądu lub komornika, o którym mowa w art. 1 ust. 2, o wniesieniu skargi, oraz nakładałby na te podmioty obowiązek niezwłocznego przesłania akt sprawy;
- 2) zgodnie z art. 17 skarga podlega opłacie, bez względu na to, jakiego postępowania dotyczy. Nie ma przepisu, który regulowałby sytuację, w której skarga nie została opłacona, co oznacza, że na podstawie art. 8 ust. 2 sąd stosuje przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy, tzn. skargę traktuje się tak, jakby była zażaleniem. W postępowaniu cywilnym zażalenie, od którego pomimo wezwania nie została uiszczona należna opłata, podlega odrzuceniu, w postępowaniu karnym od zażalenia nie jest pobierana opłata, stąd nie ma podstawy do odrzucenia skargi nawet gdyby nie została opłacona. Powstaje w związku z tym sprzeczność polegająca na tym, iż z jednej strony ustawa wymaga uiszczenia opłaty od skargi we wszystkich

sprawach, z drugiej zaś - w niektórych postępowaniach nie ma mechanizmu wymuszającego uiszczenie tej opłaty, skarżący może, ale nie musi jej wnosić. Proponuję wprowadzenie jednolitego uregulowania w opiniowanej ustawie kwestii opłaty od skargi, bądź w kierunku zaproponowanym w projekcie rządowym (skarga nieopłacona zostaje odrzucona bez wzywania skarżącego do uzupełnienia braków) bądź poprzez wprowadzenie regulacji zbieżnej z przyjętą w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (skarga, od której pomimo wezwania nie została uiszczona opłata podlega odrzuceniu).

Sporządziła

Aleksandra Skorupka